

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 maja 2013 roku W. R. (1) pozostawiła swój samochód V. (...) o nr (...) na parkingu pod blokiem przy ul. (...) w S.. Ostatni raz widziała go około godziny 22. Na tylnej kanapie samochodu w pudełku znajdowały się m.in. zapasowe kluczyki do samochodu. O godzinie 4.20 w dniu 17 maja 2013 roku W. R. stwierdziła, że samochodu na parkingu nie ma.

W międzyczasie w nocy z 16/17 maja 2013 roku obok miejsca zaparkowania samochodu przechodził S. B., który postanowił przejechać się tym samochodem. W celu dostania się do jego środka podważył uszczelkę szyby przedniej prawej, opuścił szybę i otworzył drzwi. Wszedł do środka i na tylnej kanapie wśród innych przedmiotów odnalazł kluczyk do samochodu, po czym włożył je do stacyjki i odjechał samochodem. Jeździł nim po S. i po okolicznych miejscowościach, zaś gdy kończyło się paliwo wrócił S. pod sklep (...) na ul. (...), gdzie porzucił samochód i oddalił się do miejsca zamieszkania.

W. R. przechodząc w tamtej okolicy około godziny 14.30 w dniu 17 maja 2013 roku odnalazła swój samochód.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: zeznania świadka W. R. (1) (k. 4-5, 18v-20v), wyjaśnienia oskarżonego (k. 49-49v), protokół z wizji lokalnej (k. 51-57), protokół oględzin (k. 8-12, 13-16), protokół pobrania materiału porównawczego i materiał (k. 32-33), opinię z zakresu badań daktyloskopijnych (k. 43).

Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym S. B. przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i wyjaśnił, że do samochodu dostał się bez problemu, gdyż nie był zamknięty (choć nie był tego pewny), zaczął szperać w środku, na tylnym siedzeniu znalazł kluczyki i odpalił samochód. Zaczął jeździć samochodem po S. i okolicach. Następnie w okolicach sklepu (...) w S. pozostawił go, gdyż kończyło się paliwo, zaś kluczyk wyrzucił. Dodał, że nie miał zamiaru go ukraść ani uszkodzić, chciał nim tylko pojeździć.

Sąd zważył, co następuje:

Wina oskarżonego i okoliczności popełnienia przez niego zarzuconego mu czynu nie budziły żadnych wątpliwości.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy sąd uznał za praktycznie jednorodny, ewidentnie prowadzący do wskazany powyżej ustaleń faktycznych. Wskazują na to nade wszystko dowody ze źródeł osobowych (wyjaśnienia oskarżonego i zeznania W. R.). Zarówno wyjaśnienia jak i zeznania tworzą jednorodny, spójny przebieg wydarzeń i w idealny sposób uzupełniają się. Wyjaśnienia oskarżonego zostały również poparte wskazaniem oskarżonego co do przebiegu zdarzenia i sposobu popełnienia przestępstwa, których dokonał w trakcie wizji lokalnej (k. 51-57). Nie ujawniły się też żadne okoliczności, które mogły skłonić sąd do uznania, że osoby te podały w swoich relacjach nieprawdziwe okoliczności.

Dodatkowo, w sprawie zebrano materiał w postaci opinii biegłego z zakresu badań daktyloskopijnych (k. 43), której autor w sposób kategoriyczny wskazał, że ślad linii papilarnych zabezpieczony na lewych przednich drzwiach samochodu (śląd nr 4 – k. 14) został pozostawiony przez oskarżonego. Fakt ten potwierdza zatem wersję ukazaną przez świadka R. i oskarżonego. W ocenie sądu opinię sporządzone w sposób fachowy i nie ujawniły się żadne jej niedostatki.

Reasumując, oskarżony swoim działaniem wypełnił wszystkie znamiona występku opisanego w art. 289 § 2 kk tj. w celu krótkotrwałego użycia samochodu V. (...) należący do W. R. (1), przełamał zabezpieczenia, aby dostać się do jego środka (poprzez wyważenie okna i otwarcie drzwi), następnie uruchomił silnik i zaczął jeździć ulicami (...), by finalnie porzucić samochód na ulicy (...) w S..

Przy wymiarze kary oskarżonemu B. sąd miał na uwadze zarówno okoliczności łagodzące jak i obciążające.

Do okoliczności łagodzących sąd zaliczył stosunkowo młody wiek oskarżonego oraz fakt, że działaniem swoim nie wyrządził znacznej szkody.

Natomiast za okoliczności obciążające należało uznać wcześniejszą karalność oskarżonego oraz wysoką społeczną szkodliwość czynu z art. 289 § 2 kk. Oskarżony B. pomimo bardzo młodego wieku został już czterokrotnie skazany (k. 63-66) za każdym razem za przestępstwa przeciwko przeciw mieniu (a zatem podobne do tego, za które odpowiada w niniejszej sprawie) na kary pozbawienia wolności w tym już bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności. Zdaniem sądu, kara w tym rozmiarze odzwierciedla ujemny charakter występku, którego dopuścił się oskarżony. Kara ta jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i spełnia wszelkie wymogi zarówno co do zasad prewencji ogólnej jak i indywidualnej i uświadomi oskarżonemu karygodny charakter zachowania, będzie należyłą przestrożą, aby w przyszłości nie dopuszczał się podobnych czynów i postępował zgodnie z zasadami prawa. Z uwagi na młodociany wiek oskarżonego sąd wymierzył mu karę niemal w minimalnej wysokości ustawowego zagrożenia.

Przytoczyć w tym miejscu należy ponownie fakt uprzedniej wielokrotnej karalności oskarżonego. Świadczy to, zdaniem sądu, że osoba oskarżonego nie daje żadnej gwarancji, że w przypadku wymierzenia mu kary łagodniejszej i warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności zrewiduje swoje zachowanie i poprawi je. W niniejszej sprawie brak jest przesłanki materialnej warunkowego zawieszenia wykonania kary, określonej w art. 69 § 1 k.k., którą jest uzasadnione przypuszczenie, iż oskarżony pomimo nie wykonania kary nie popełni ponownie przestępstwa Sąd orzekł karę pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny Wynika zaś stąd, uzasadnione przypuszczenie, że oskarżony konsekwentnie popełnia kolejne podobne przestępstwa i brak jest podstaw do przyjęcia, że jego postawa ulegnie zmianie. W ocenie sądu, jedynie kara o charakterze izolacyjnym może uzmysłwić oskarżonemu wysoce naganne zachowanie i zmusi go do jego zmiany i poprawy. Zdaniem sądu, jedynie okres pobytu oskarżonego w zakładzie karnym przywróci go do postępowania zgodnego z porządkiem prawnym, a tym samym sprawi, że zaakceptuje normy rządzące społeczeństwem i nauczy go szacunku dla porządku prawnego. Dodatkowo, kara w ten sposób skonstruowana zapewni również społeczne poczucie sprawiedliwości.

Sąd zasądził także od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 420 zł powiększoną o należny podatek o towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

O kosztach sądowych i opłacie orzeczone na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd uznał, że uiszczenie kosztów sądowych będzie dla oskarżonych w jego obecnej sytuacji materialnej zbyt trudne, dlatego też zwolnił ich od zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.